

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś I niedziela miesiąca; o godz. 17.30 nabożeństwo adoracyjne.
2. Ofiary zbierane dziś na tacę przeznaczone są na potrzeby naszej parafii.
3. Nowodworzanin – 15 -letni Kajtek Wąsiewski walczy ze złośliwym nowotworem kości -Mięśakiem Edwina. Przed nim kolejne bolesne badania, chemioterapia, skomplikowana operacja, założenie endoprotezy, radioterapia i przeszczep szpiku kostnego. Wydatki związane z chorobą przekraczają możliwości rodziców. Dzisiaj przed kościołem Komitet do spraw pomocy Kajtkowi zbiera dziś ofiary do puszek na pomoc dla niego.
4. Jutro – 6 lutego / poniedziałek/ o godz. 18.00, Msza św. zbiorowa za zmarłych. Wyczytywanie intencji rozpoczniemy o godz. 17.50.
5. W sobotę /11 lutego/ w całym Kościele będziemy obchodzić – Dzień Chorych. Zapraszamy ludzi chorych – czy to na ciele czy na duszy, na Mszę. Św. o godz. 10.00. Po Mszy św. będzie udzielone błogosławieństwo Lourdskie – Najświętszym Sakramentem. Prosimy, aby osobom chorym pomóc w przybyciu do Kościoła i w powrocie do domu.
6. W związku z zarządzeniem Ks. Abpa, pasterza naszej Diecezji w przyszłą Niedzielę /12 lutego/, po Mszach św. będą zbierane ofiary do puszek dla Caritas – na leczenie i rehabilitację dzieci.
7. W najbliższy piątek po Mszy św. wieczornej, będzie spotkanie obu grup kandydatów przygotowujących do sakr. bierzmowania. Obecność obowiązkowa.
8. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej – nabyć ją można w zakrystii.

Kartki z Kalendarza Liturgicznego

6 II Wspomnienie obowiązkowe św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników

Paweł urodził się w Japonii w roku 1564 lub 1566. Wstąpiwszy do Towarzystwa Jezusowego, owocnie głosił Ewangelię współmieszkańcom. Podczas prześladowania katolików pojmano go razem z dwudziestoma pięcioma wiernymi i poddano ich okrutnym torturom, a potem doprowadzono do miasta Nagasaki, gdzie ich ukrzyżowano 5 lutego 1597 r.

10 II Wspomnienie obowiązkowe św. Scholastyki, dziewicy
Scholastyka, siostra św. Benedykta, urodziła się w Nursji w Umbrii około roku 480. Podobnie jak brat poświęciła swoje życie Bogu. Żyła w pobliżu Monte Cassino i tam zmarła około roku 547.

Źródło: <http://www.brewiarz.pl/index.php3>

W minionym tygodniu do wieczności odeszli:

Śp. Lech Jan Sikorski, Śp. Barbara Jarosińska, *Wieczny odpoczynek...*



MODLITWA DO ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA

ŚWIĘTY MICHAŁE ARCHANIELE BROŃ NAS W WALCE, A PRZECIW NIEGODZIWOŚCI I ZASADKOM ZŁEGO DUCHA BĄDZ NAM OBRONĄ. NIECH GO BÓG POSKROMIĆ RACZY, POKORNIE PROSIMY.

A TY, KSIĄŻĘ WOJSKA NIEBIESKIEGO, SZATANA I INNE ZŁE DUCHY, KTÓRE NA ZGUBĘ DUSZ LUDZKICH PO TYM ŚWIECIE KRAŻĄ, MOCĄ BOŻĄ STRĄĆ DO PIEKŁA. AMEN.

Parafia p.w. Św. Michała Archaniola

05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
ul. Warszawska 1
tel. 022/775 23 32
e-mail:

kancelaria@ndmswsmichal.pl

Strona internetowa:
<http://ndmswsmichal.pl/>

Msze św. w niedziele:
7.00; 8.30; 10.00; 11.30;
13.00; 18.00

Msze św. w dni powszednie
7.00; 18.00

Godz. otwarcia kancelarii:

pon.—pt.: 10-12
16-17:30

(bez czw., sob. oraz uroczystości i świąt - kościelnych i państwowych; zaś w wakacje tylko po południu)

**KONTO BANKOWE PARAFII
BS NOWY DWÓR MAZOWIECKI
79 80110008 0000 0096 6638 0001**



Parafia p. w. Św. Michała Archaniola w Nowym Dworze Mazowieckim

Wiadomości Parafialne

V NIEDZIELA ZWYKŁA

5 LUTEGO 2017r.

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza: Tak mówi Pan: «Dziel swój chleb z głodnym, do domu wprowadź biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzyysz, przyodziej i nie odwracaj się od współziomków. Wtedy twoje światło wszędzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedza cię będzie, chwała Pańska iść będzie za tobą. Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On rzeknie: „Oto jestem!”. Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębioną, wówczas twe światło zablśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem».

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORIJNY

Wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych

On wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych, * łagodny, miłosierny i sprawiedliwy. Dobrze się wie dzie człowiekowi, który z litości pożyczca * i swoimi sprawami zarządza uczciwie.

Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje * i pozostanie w wiecznej pamięci. Nie przelęknie się złej nowiny, * jego mocne serce zaufało Panu.

Jego wierne serce lękać się nie będzie. * Rozdaje i obdarza ubogich, jego sprawiedliwość będzie trwała zawsze, * wywyższona z chwałą będzie jego potęga.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian: Bracia, przyszedłem do was, nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością, głosić wam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znac niczego więcej, jak tyłko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwo-

dzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

Oto Słowo Boże.

AKLAMACJA PRZED EWANGELIĄ

Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, będzie miał światło życia. *Alleluja, alleluja, alleluja.*

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie».

Oto słowo Pańskie.

Jezus daje zadanie swym uczniom, by byli solą ziemi i światłem swia-ta. Sól oznacza dobre życie i służbę dla bliźnich, a światło oznacza prawdę głoszoną i wyznawaną — tak można interpretować dzisiejszą Ewan-gelię w zestawieniu z pierwszym czytaniem z prorocтва Izajasza. Paweł Apostoł był solą i światłem dzięki swemu ofiar-nemu życiu i głoszeniu ukrzyżo-wanego Chrystusa.

Świat potrzebuje światła prawdy i soli dobra. Mamy być i światłem, i solą, aby ludzie mogli poznać prawdę i umocnieni dobrem chwalili Boga. W Eucharystii Chrystus oświeca swą prawdą i karmi swym Cia-łem wszystkich, którzy chcą pomnażać dobro na ziemi i służyć prawdzie.

Por: <https://liturgia.wiara.pl/doc/724684.V-Niedziela-Zwykla>

Intencje Mszalne

V NIEDZIELA ZWYKŁA 5.02.2017

7.00 W INT. ZYWEGO RÓŻAŃCA

8.30 + Tadeusza Jendor 6 greg.

10.00 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 21 greg.

11.30 + Ryszarda Wiechowicza w 16 r.śm

13.00 ZA PARAFIAN

18.00 +Tadeusza Różyckiego w 23 r.śm

PONIEDZIAŁEK 06.02.2017

7.00 + Tadeusza Jendor 7 greg.

7.00.+ Zbigniewa Pyrzanowskiego 22 greg

7.00 +Władysławę i Stefana Możdżyńskich.

18.00 + Annę, Eugeniusza, Wacława i cr. Kunickich.

18.00 + ZBIOROWA ZA ZMARLYCH.

WTOREK 07.02.2017

7.00 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 23 greg.

7.00 + Mariannę i Józefa Grzelak.

7.00 + Tadeusza Bienkowskiego,

Leokadię i Jana Czajkowskich.

18.00 + Tadeusza Jendor 8 greg.

ŚRODA 08.02.2017

7.00 + Tadeusza Jendor 9 greg.

7.00 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 24 greg.

7.00 +Mariannę i Jana Orzechowskich.

18.00 + NOWENNA DO MBNP

CZWARTEK 09.02.2017

7.00 + Tadeusza Jendor 10 greg.

7.00. + Zbigniewa Pyrzanowskiego 25 greg.

7.00 + Marię Lewandowską

18.00+ Apolonię i Aleksandra Holyńskich

i Mariana Urbaniaka.

PIĄTEK 10.02.2017

7.00 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 26 greg.

7.00 O Boże blog. i wszelkie potrzebne łaski

dla Siostry Scholastyki.

18.00 + Tadeusza Jendor 11 greg.

18.00 + Stanisława Wiśniewskiego i zm z rodz.

SOBOTA 11.02.2017

7.00 + Tadeusza Jendor 12 greg.

7.00 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 27 greg.

7.00 + Reginę, Henryka, Jana i Stanisława Sadowskich,

Kazimierza Matusiaka i zm. z rodziny

10.00 W INTENCJI CHORYCH

18.00 + Leszka Sikorskiego

V NIEDZIELA ZWYKŁA 12.02.2017

7.00 W INT. RÓŻAŃCA FATIMSKIEGO

7.00+ Tadeusza Jendor 13 greg.

8.30 + Zbigniewa Pyrzanowskiego 28 greg.

10.00 + Jerzego Ancerowicza, Teresę i Jerzego

Jędrzejczak, Krystynę Politowską, rodziców i teściów.

11.30 + Halinę, Tadeusza, Adama, Mirosława

i Sylwestra Biegaj.

13.00 ZA PARAFIAN

18.00 + Halinę Glowacką w 40 r.śm.

Savoir-vivre w kościele

Dzieci na Mszy św.

Savoir vivre wymaga również od dzieci przestrzegania pewnych norm. Już kilkuletni berbec, jeśli znajdzie się w towarzystwie czy miejscu publicznym, nie będzie w nim tolerowany, jeśli nie dostosuje się do obowiązujących zasad. Nikt nie pozwoli, by dziecko zakłócało koncert, przedstawienie teatralne, porządek w muzeum, bibliotece czy urzędzie, uroczystości rocznicowe czy związane z przyznaniem medali państwowych, pogrzeb itp., itd. Nikt też nie pozwoli, by zachowywało się niewłaściwie przy stole w restauracji czy na przyjęciu. Im dziecko większe tym więcej się od niego, oczywiście wymaga. Dziecko musi też więc, oczywiście od pewnego momentu, umieć dostosować się do norm obowiązujących w kościele. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment książki Mario Delpiniego pt. „Wielebny go za maniery”:

„I nie bójcie się uczyć pobożności dzieci. Jeśli nikt ich nie wychowuje, są niespokojne i nieznosne również podczas zgromadzeń liturgicznych. Przypominacie sobie, że zdarzyło mi się poprosić jedno, by nigdy nie szło przede

mną, gdyż jego arogancki chód był dla mnie niczym uderzenie biczem po oczach. Jeśli cierpliwie i zdecydowanie potrafiacie wprowadzić również najmłodszych w rozumienie misterium, spostrzeżecie, że zasmakują w rzeczach dobrych, a ich młoda radość w służeniu Panu podsycać będzie żarliwość wszystkich”.

Powaznym problemem w kościele podczas Mszy św. są małe dzieci. Jest to problem ich rodziców. Jest to problem duszpasterzy. Jest to wreszcie problem całej wspólnoty parafialnej.

Prowadząc dziecko do kościoła trzeba pamiętać o trzech podstawowych sprawach.

Po pierwsze, przed każdym udaniem się do kościoła należy przygotować dziecko do udziału w tym wydarzeniu, przypomnieć mu, dokąd i po co idzie i jakie bezwzględnie (i dla czego) zasady tam obowiązują, podkreślić, że zasad tych nie wolno w żadnym wypadku łamać (potem w świątyni i po wyjściu z niej trzeba na ich łamanie ze strony dziecka zdecydowanie reagować).

Szczególnie należy pouczyć dziecko, że w kościele nie wolno kłaść się ani na podłodze ani na ławce, biegać i dotykać czegośkolwiek. Należy również od samego początku uczyć go podstawowych modlitw i zachęcać do aktywnego udziału we Mszy św. Jeśli rodzice nie będą przygotowywać dziecka systematycznie (dziecko ma krótką pamięć) i konsekwentnie do odpowiedniego zachowania w świątyni i udziału we Mszy św. mogą oczekiwać, że ich dziecko stanie się bohaterem takiego wydarzenia, którego byłem kiedyś świadkiem. Podczas Mszy św. w momencie szczególnej ciszy małe dziecko zapytało się gromkim, docierającym do wszystkich wiernym głosikiem: „Co ten pan robi za tą ładą?”.

Po drugie, dziecko należy ubrać do kościoła stosownie i odświętnie. Savoir vivre wymaga, by udając się z wizytą towarzyską z dzieckiem lub zabierając je ze sobą do teatru czy opery ubrać je odpowiednio do miejsca i czasu. Kościół nie może tu być i nie jest wyjątkiem. Reguły ubioru będą więc takie same jak w odniesieniu do dorosłych. Ubierając dzieci „elegancko” trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na strój dziewczynek i dziewcząt. Ich ubiór nie może być kalką ubioru dorosłych kobiet wybierających się np. na bal (krótka spódniczka, prześwitująca bluzka, duży dekolt, itp.). Trzeba też nauczyć już bardzo małego chłopca, że przed wejściem do kościoła zdejmując nakrycie głowy.

Po trzecie, nie wolno zabierać do kościoła zabawek, misiów, lalek, książeczek do kolorowania itp., by w ten sposób skłonić dziecko do tego, by go nie było widać i słyszać. Świątynia to nie przedszkole ani piaskownica. Takie postępowanie będzie nie tylko błędne z pedagogicznego punktu widzenia, ale może spowodować zgorszenie i rozpraszać uwagę innych. Warto tu przytoczyć fragment z książki Kay West pt. „Jak wychować dżentelmena”: „W zeszłym roku podczas wielkonocej mszy nie mogliśmy nadziwić się czterolatce, który przyniósł ze sobą do kościoła garaż z pełnych zestawem różnych pojazdów – było ich chyba z tuzin. Rozłożył to wszystko na podłodze przy ławce i zajął dobry kawał przejścia na środku kościoła. Wyciągnął się na chodniku i jeździł samochodzikami tam i z powrotem, obsługiwał miniaturowe dystrybutory na miniaturowej stacji paliw, a nawet naśladował syrenę samochodu policyjnego, który ruszył w dziką pogoń za jego czerwonym krążownikiem szos. Wszyscy wokół byli oburzeni i odetchnęli z ulgą, kiedy zakrystian położył kres zabawie. Chłopiec zaczął łkać, a jego matka, która swą postawą wykazała już i tak brak manier i zdrowego rozsądku, nie zrobiła nic, żeby go uspokoić, jakby dając zakrystianowi doz rozumienia: I widzi pan, co pan zrobił”.

Przyprowadzając dziecko do kościoła na Mszę św. możemy natrafić na jedną z dwóch sytuacji: jest to Msza św. przeznaczona specjalnie dla dzieci lub Msza św., która dla dzieci przeznaczona nie jest. Zaczniemy od tego drugiego przypadku.

1. Dziecko na Mszy św. dla dorosłych

Dziecko nie może przeszkadzać innym. Jeżeli jest nadpobudliwe, rozkapryśzone, płacziwe, głośno się odzywa, kręci i hałasuje i rodzice nie dają sobie rady z jego uspokojeniem, powinno się z nim przebywać przy drzwiach kościoła. Tam będzie najmniej przeszkadzało i stamtąd najszybciej można je wyprowadzić z kościoła, gdy już przekracza pewną miarę. Gdy zachowanie dziecka ma taki cha-



rakter, że permanentnie lub bardzo często przeszkadza innym należy przebywać z nim pod kościołem lub nawet zrezygnować z jego udziału we Mszy św. Pokreśliśmy mocno. Nie może być tak, by dziecko uniemożliwiało całej wspólnotie wiernych skupienie się i normalne uczestniczenie we Mszy św. Zdecydowana większość rodziców to rozumie. Problem jednak polega na tym jak rozumieją tę granicę, której dzieckiem swym zachowaniem nie może przekroczyć. Granicę tę musimy umiejscawiać bliżej całkowitego milczenia niż ciągłego krzyku. Jeżeli przebywamy z dzieckiem w kościele nie możemy pozwolić mu na to, by przemieszczało się swobodnie, nawet, gdy nie hałasuje, by krążyło pomiędzy ławkami, chodziło przed ołtarzem, wdrapywało się na jego schodki. To rozprasza księdza odprawiającego Mszę Świętą i wiernych. Uświadommy sobie, że takie zachowania dziecka (hałasowanie, kręcenie się po dużej powierzchni, skupianie na sobie uwagi) byłoby niedopuszczalne w wielu towarzyskich i publicznych sytuacjach. Byłoby niemożliwe na ważnej uroczystości w zakładzie pracy, w którym jesteśmy zatrudnieni, na publicznym spotkaniu np. z ministrem, a nawet na uroczystym przyjęciu u naszych krewnych. Czy trzeba tu komuś uświadamiać, że przebywając w kościele na Mszy św. jesteśmy na spotkaniu z samym Panem Bogiem? Dziecko, nawet bardzo małe powinno wciąż w sposób dobitny być informowane o wyjątkowości tego miejsca, w którym właśnie się znajduje. Powinniśmy dawać mu na wszelkie sposoby do zrozumienia, że musi powstrzymać się od wszelkich zachowań, które zwracałyby na nie uwagę. Jeżeli jest za małe by to zrozumieć, jeżeli tego jeszcze nie rozumie i nadal zachowuje się w sposób niewłaściwy należy sobie zadać pytanie czy nie należałoby zostawić je w domu. Może to być, oczywiście kłopotliwe, ale problemu tego nie można rozwiązywać kosztem całej wspólnoty parafialnej.

2. Dziecko na Mszy św. dla dzieci

Podczas takiej Mszy św. dzieci mają oczywiście większą swobodę, widać je i słyszą, jednak należy pamiętać o tym, że ta swoboda ma swoje granice, które wyznacza charakter miejsca, w którym się znajdują i wydarzenia, w którym z założenia mają przecież w pełni uczestniczyć. Rodzice nie mogą tu tracić kontroli nad dzieckiem, spuszczać go z oka. Nie może się przecież w żadnym wypadku zdarzyć taka sytuacja, jaką opisuje Jean de La Maison w swojej książce „Odrobina dobrych manier (nawet w kościele) nie zaszkodzi”: „Przypominam sobie swojego malutkiego koleżę (lat pięć, włosy blond, rozbuchana siła natury), który pewnego dnia dokładnie, kiedy wypowiadałem formułę konsekracji, a kościół pogrążony był w ciszy, wypadłszy z głębi środkowej nawy, pędem ją przebiegł aż do głównego ołtarza, krzycząc i szarpiąc mnie za rękaw: Ach nareszcie cię znalazłem! Gdzie byłeś? Szukałem cię i powiedziałem mi, że wyszedłeś... Jego zdaniem miałem go natychmiast wysłuchać i udzielić odpowiedzi”. Rodzice muszą więc zadbać, by dzieci zachowywały się w sposób odpowiedni. I na tej więc Mszy św. dzieci nie mogą biegać po całym kościele, krzyczeć bez ograniczeń, wspinać się na stopnie ołtarza. W jej trakcie mają uczyć się, oczywiście jakoś na błędach, dyscypliny właściwej dla zachowań w miejscu świętym i w obliczu Boga. Muszą nabierać świadomości, że ich zachowanie powinno tu być wyjątkowe. Muszą zatem nauczyć się zęgnąć, wstawać, kiedy wszyscy wstają, klękać, gdy klękają inni wierni itp. Źródło: <http://www.savoir-vivre.com.pl/?11.-w-kościele,110>